KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 12 (24) Września 1860 Rok. № 251. Jutro, Śtej Aurelji Panny.

Wczoraj, w Kościele XX. *Bernardynów*, w czasie Odpustu Błogosławionego Ładysława, celebrował X. Paweł *Stopiński*, Prowincjał XX. *Reformatów;* Kazanie miał X. Wojciech *Jackiewicz*, Kaznodzieja tegoż Zgromadzenia. Artyści w czasie Summy, wykonali Mszę J. *Elsnera* in B.; Graduale *Barzenki; Offertorium*: *Mendelsohna*, pod kierunkiem *Pawlewskiego*.

Wczoraj w Kościele Śgo Krzyża, obchodzoną była solennie uroczystość pamiątki Poświęcenia Kościoła.

Wczoraj, w Kościele XX. *Augustjanów*, solennie obchodzoną była Uroczystość Śtej Tekli Panny i Męczenniczki. W czasie Wotywy celebrowanej przez W. JX. *Dominika*, Przeora tegoż Zgromadzenia, dobrany chór męzki, należący do składu chórów Opery, wykonał Mszę na 4ry głosy Tobjasza *Haslingera;* na Benedictus Modlitwę do MATKI BOZKIEJ Józ: *Martina;* w czasie zaś Summy liczne grono Amatorów, wykonało Mszę Nr 9ty in Es na 4ry głosy, J. K. *Chwaliboga;* na *Offertorium*: „Universi" Józ:*Krogulskiego;* na Benedictus Pieśń do MATKI BOZKIEJ J. Z.— 24 Dziewic jako Siostry Bractwa Śtej Tekli, ubrane zupełnie w bieli, assystowało ze światłem jarzącem, i pochód processjonalny rozpoczynały. Celebrowali OO. *Kapucyni*. Kościół był mnogim ludem napełniony.

Wczoraj w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, wykonaną została nowa Msza na trzy głosy z organem, kompozycji R. *Zientarskiego*, w której Autor oraz brat jego *Władysław*, i chlubnie znany ze swego talentu P. K. *Tropiański*, czynny przyjęli udział.

W d. 17 b. m. odbył się we Lwowie, z wielką uroczystością ingres na Katedrę Arcy-Biskupią obrządku łacińskiego, JW. JX. Franciszka-Xawerego *Wierzchlejskiego*, Arcy-Biskupa Lwowskiego.

Jego Excelencja Władyka Czarnogórski *Nikanor*, wyjechał do Kijowa.

JW. Jenerał Lejtnant Senator *White*, wrócił z Wenecji.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia $^{11}/_{23}$ Września r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 58, na które, tudzież na dawniejsze, w 355 wnioskach, złożono rs. 7,741 k. 50. Na żądanie 158 Uczestnikom (prócz procentu rs. 60 k. 48$^1/_2$ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłacono rs. 7,807 k. 6$^1/_2$, i umorzono xiążeczek oszczędności 37. Przeto Uczestników 16.517, posiada kapitał rs. 875,347 kop: 66$^1/_2$.— Naczelnik, As: Kol:, *Korczakowski*.

Jutro w Kościele Śgo Alexandra, o godz: 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Marji z Wiorogórskich *Podgórskiej;* na które, stroskany Mąż wraz z Matką i Siostrą, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Zimarów *Sławińskiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro o godzinie 8$^1/_2$ z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Tekli *Poziomkiewicz;* na które pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu jutrzejszym, jako w 11tą smutną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Germanów *Błeszyńskiej*, Żony Kupca i Obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, o godzinie 11tej z rana; na które, pozostałe Dzieci i Wnuk, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

W d. 26 b. m. jako w rocznicę śmierci Urszuli z Nowackich *Łapińskiej*, odprawione będzie o godz: 10 z rana Nabożeństwo żałobne, w Kościele XX. *Bernardynów;* na które, pozostały Mąż, wraz z Dziećmi, Familję i Przyjaciół zaprasza.

Teofila z Szczepkowskich *Trzebińska*, Wdowa po b. Sekretarzu b. Rządu Gubernjalnego Kieleckiego, przeżywszy lat 54, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostałe Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła XX. *Augustjanów*, na cmentarz Powązkowski.

Jan *Borowiecki*, Felczer Młodszy, przeżywszy lat 20, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem. Wyprowadzenie zwłok Jego, nastąpi jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy Szpitala Śgo Rocha, na cmentarz Powązkowski; na które, zaprasza się Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

W d. 17 b. m. w przejeździe przez Pszczyn, umarł niespodzianie, w 50 roku życia, ś. p. JX. Bernard *Bogedain*, Biskup Hebroński, Suffragan Wrocławski, znany z licznych zasług w Kościele i na polu literackiem. Biskup *Bogedain*, rodem Szlązak, był dobrze obeznany z językiem i literaturą polską.

Dnia 25go b. m. sprowadzone będą z Moszczan do Sieniawy zwłoki Xiężnej Izabelli z Flemingów *Czartoryskiej*, żony ś. p. Adama Xięcia *Czartoryskiego*, Jenerała Ziem Podolskich, zmarłej w r. 1835. Tegoż dnia odbędzie się w Kościele Sieniawskim Nabożeństwo żałobne za jej duszę.

Przeznaczone na korzyść nowo wzniesionego Kościołka Parafji Wolskiej brzoskwinie, sprzedają się u P. *Stoczkiewicza* przy ulicy Miodowej, co dni kilka, to jest w miarę dojrzewania i nadsyłania tychże.

Jutro w Kościele Ewangelicko - Augsburgskim, ponowiony zostanie uroczysty akt ślubu, czyli złote wesele, obchodzone przez Karola *Ewlera*, i Zofję z Lücków, po przeżyciu z sobą w stanie małżeńskim lat **50**. Akt ten odbędzie się o 3ej z południa.

Wczorajsza Niedziela nietylko przyniosła nam pogodę, ale nawet i ciepły stan powietrza, rzadki we Wrześniu, a przypominający dnie pięknego lata. Nie brakło zatem na ożywionych przechadzkach, począwszy od Ogrodu Saskiego, aż do Alei i dalej, gdzie gęsto snuły się roje używających spaceru.

Dziś rano na placu przedratuszowym, odbył się przegląd dorożek Warszawskich.

Dnia 17 Września r. b., w Radomiu, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, ś. p. Norbert *Płoński*, Kupiec tamtejszy, przeżywszy lat 42, Ile nieboszczyk był szanowanym za życia, niech na to odpowie jego Kolegów, Przyjaciół i Znajomych troskliwość, z jaką go chętnie w jego długiej, a tak bolesnej chorobie pielęgnowali; zmieniając się bowiem codzień, pilnowali go jak brata! Dzięki, dzięki im za to stokrotnie! A ta liczba oddających mu ostatnią Chrześcjańską posługę, niech świadczy ile ś. p. Norbert *Płoński* był kochany. Oby każdy z nas zdobył sobie tyle przywiązania za życia a żalu i łez po śmierci! Cześć jego pamięci, i wieczny odpoczynek jego duszy!

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. M. *Turlojewicz* rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. — Od L. L. kop: 45 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie; kop: 45 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, i kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.

Sprawozdanie z czynności Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci, za czas od dnia 1go Stycznia 1853 roku do dnia 1go Stycznia 1860 roku. W Mcu Marcu 1853 roku, Rada Opiekuńcza Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci w Królikarni podała do publicznej wiedzy, treściwe sprawozdanie z działalności tej Instytucji Dobroczynnej, która zapewniając przytułek i ojcowską opiekę dzieciom biednym, z braku odpowiedniego dozoru, po drodze zepsucia moralnego i różnych występków błądzącym, wyświadcza przez to wiele zbawiennych w swych skutkach dla społeczeństwa usług. Od owego czasu główna dążność i kierunek tego Zakładu, żadnej zmianie nie uległy, usilnych tylko dokładano starań, ażeby w miarę powiększających się funduszów na jego przyzwoite utrzymanie, zapewnić mu dalszy rozwój i zaprowadzić stopniowe ulepszenia, któreby wiarę publiczną w użyteczność jego, utrwalić były zdolne. W usprawiedliwieniu takowych dążności, Rada Opiekuńcza składa treściwy obraz spełnionych działań i rezultata w ciągu siedmiu lat ostatnich osiągnięte, dzieląc takowe na dwie główne części, a mianowicie: I. Ludność zakładu i jej ruch. II. Fundusze zakładu i sposób ich użycia. Co do I. Z początkiem r. 1853 było wychowańców 53, przybyło w ciągu roku 43, było razem 90; z tych: oddano rodzicom i opiekunom 8, wydano do terminu, służby i ogrodnictwa 10, uciekło 7, umarło 7; razem ubyło 32; pozostało na rok następny 58. Z początkiem r. 1854 było wychowańców 58, przybyło w ciągu r. 26, było razem 84; z tych: oddano rodzicom i opiekunom 11, wydano do terminu, służby i ogrodnictwa 8, uciekło 5, umarło 6; razem ubyło 30; pozostało na rok następny 54. Z początkiem roku 1855 było wychowańców 50, przybyło w ciągu roku 32, było razem 82; z tych: oddano Rodzicom i Opiekunom 8, wydano do terminu, służby i ogrodnictwa 9, uciekło 6, umarło 7; razem ubyło 30; pozostało na rok następny 52. Z początkiem roku 1856 było wychowańców 52, przybyło w ciągu roku 28, było razem 80; z tych: oddano Rodzicom i Opiekunom 6, wydano do terminu, służby i ogrodnictwa 8, uciekło 4, umarło 3; razem ubyło 21; pozostało na rok następny 59. Z początkiem roku 1857 było wychowańców 60, przybyło w ciągu roku 22, było razem 82; z tych: oddano Rodzicom i Opiekunom 10, wydano do terminu, słażby i ogrodnictwa 13, uciekło 4, umarło 1; razem ubyło 28; pozostało na rok następny 54. Z początkiem roku 1858 było wychowańców 56, przybyło w ciągu roku 27, było razem 85; z tych: oddano Rodzicom i Opiekunom 13, wydano do terminu, służby i ogrodnictwa 17, uciekło 3; razem ubyło 33; pozostało na rok następny 52. Z początkiem roku 1859 było wychowańców 54, przybyło w ciągu roku 28, było razem 86; z tych: oddano Rodzicom i Opiekunom 14, wydano do terminu, służby i ogrodnictwa 21, uciekło 2, umarło 1; razem ubyło 38; pozostało na rok następny 48. Było razem 589; z tych: oddano Rodzicom i Opiekunom 70, wydano do terminu, służby i ogrodnictwa 86, uciekło 31, (większa połowa zbiegła w czasie robót po za obrębem Instytutu); umarło 25; razem ubyło 212. W ciągu zatem powyższych lat 7miu, Instytut utrzymywał w ogóle wychowańców 589; a że podług poprzedniego sprawozdania miał w takiejże epoce czasu 328; zatem w ostatnich siedmiu latach, utrzymywał ich więcej o 261; stosunkowo wydał więcej poprawnych chłopców do terminu, a daleko mniej liczył zbiegłych i zmarłych. Pod względem zatrudnień naukowych i ręcznych, z tych pierwsze ograniczają się na wykładzie Religji i moralności, czytaniu i pisaniu w języku Polskim i Rossyjskim, czterech działaniach arytmetycznych i krótkich wiadomości z jeografji; słowem wychowańcy Instytutu uczą się tyle, o ile to potrzebnem dla nich w przyszłości być może, skoro wyjdą na dostatniego rzemieślnika, ogrodnika lub oficjalistę wiejskiego; drugie zatrudnienia to jest ręczne, zastosowane są przedewszystkiem do wieku, usposobienia i sił fizycznych każdego w szczególności chłopca, i dążą głównie do tego, ażeby ucząc się jednego lub drugiego rzemiosła naprzód pod dozorem etatowych majstrów Instytutowych, a następnie pod okiem i w warsztatach majstrów Warszawskich, potrafili własnem staraniem zapracować na utrzymanie swego bytu i stać się przez to użytecznemi członkami społeczeństwa. Co do IIgo, to jest funduszów Instytutowych, te z końcem 1859 roku przedstawiają następujący obraz: Przychód: 1) Rs. 17,580 hypotecznie ubezpieczone, przynoszą rocznie 986 rs. 2) Rs. 10,707 kop: 80 na lokacji w Banku będące, przynoszą rocznie rs. 435 kop: 58½. 3) Morg 20 prętów 206 miary nowopolskiej gruntu, czynią rocznie przychodu rs. 167 kop: 57½. 4) Zasiłek przez Rząd corocznie udzielany, rs 1,000. 5) Z kwesty Wielko-tygodniowej wpływa, rs. 750. 6) Ofiara JW. Xawerego Pusłowskiego na utrzymanie Dyrektora Instytutu, rocznie rs. 300. 7) Ofiary dobroczynne ze skarbon po Kościołach Warszawskich, oraz puszek po Biurach Rządowych i u osób prywatnych pomieszczonych, rs. 635 kop: 79½. 8) Za utrzymanie wychowańców oddanych na poprawę na koszt własny, rs. 45. 9) Wartość przedmiotów w Instytucie wyrobionych, rs. 30 kop: 62½. 10) Z legatu Gawlikowskiego wpłynęło rs. 56 kop: 20. 11) Remanent z roku 1858, rs. 76 kop: 64. Ogół więc przychodu czyni rs. 4,483 kop: 42; które użyto na pokrycie następujących wydatków: 1) Na żywność dla 50 wychowańców, uważając liczbę tę przez cały ciąg roku czyli dni 365, co czyni dni instytutowych 18,250, licząc po kop: sr. 6½ dziennie na jednego chłopca, rs. 856 kop: 83. 2) Na lekarstwa rs. 11 kop: 55. 3) Na opał, światło i pranie, rs. 365 kop: 7½. 4) Na odzież letnią i zimową dla wszystkich wychowańców, rs. 206 kop: 10. 5) Na bieliznę, rs. 77 kop: 83. 6) Na pościel, rs. 28 kop: 13½. 7) Na obuwie i inne drobne wydatki, rs. 244 kop: 94. 8) Na płacę Dyrektora, Nauczyciela, Ekonoma, Pisarza, Majstrów i innej służby Instytutowej, rs. 1,529 kop: 70. 9) Na utrzymanie budowli w porządku, opłatę podatków i innych ciężarow gruntowych, rs. 195 kop: 91½. 10) Na kupno materjałów do warsztatów Instytutowych, rs. 55. 11) Na utrzymanie koni i porządków uprzęży. rs. 227 kop: 6. 12) Wniesiono na lokacją do Banku, jako resztę szacunku pochodzącego ze sprzedaży Szpitalowi Ś. Łazarza possesji Nr 3109, rsr: 86 kop: 12. 12) Wniesiono na lokacją do Banku na uzupełnienie legatu ś. p. Gawlikowskiego, rs. 50. Wydatki zatem wynoszą w ogóle rubli srebr: 3,934 kop: 25½. Bilans: przychód czyni rs. 4,483 kop: 42, wydatki wynoszą rs. 3,934 kop: 25½; pozostało więc na rok 1860 w remanencie rs. 549 kop: 16½, w której to jednak summie ponieważ mieści się: *a)* Zapis Wilxyckiego do ulokowania na hypotece, rs. 180; *b)* Ofiara JW. Pusłowskiego dla ogrodniczków, rs. 33; *c)* Procent od legatu ś. p. Krzyżanowskiego, dla wychowańców odznaczających się dobrem postępowaniem w Instytucie lub terminie, rs. 180. *d)* Procent od legatu na takiż sam cel przez ś. p. Cieślińskiego uczyniony, rs. 67 kop: 50; czyli razem rs. 460 kop: 50; pozostaje więc rzeczywiście do wydatkowania na potrzeby bieżące 1860 roku, rs. 88 kop: 66½. Co do funduszów ad *c* i *d* powyżej wzmiankowanych, objaśnić jeszcze wypada, że w spełnieniu woli Testatorów, złożone w Kassie Oszczędności dla dwóch wychowańców w terminie będących, po rs. 10 i 15, tudzież dla dwóch z Instytutu po rs. 15 dla każdego, wydane zaś przez tęż Kassę xiążeczki, doręczone zostały obdarowanym podczas examinu publicznego, który na dniu 10 (22) Czerwca r. b. w Królikarni miał miejsce. Z pociechą w sercu i zadowolnieniem wewnętrznem, Rada Opiekuńcza podaje powyższe rezultata do wiadomości publicznej, wykazują one bowiem nietylko zasobny stan funduszów i właściwe ich użycie, ale nadto i usilną staranność o gruntowną poprawę moralną przyjmowanych do Zakładu Sierot, i bardzo rzadkie są

wypadki, ażeby po upływie pewnego czasu, nie zdołano radykalnie wykorzenić nader szkodliwych częstokroć skłonności. Tym sposobem rok rocznie wychodzi w świat kilkunastu chłopców, zdolnych zapracować na własne utrzymanie, a więc przestających być zakałem i ciężarem w społeczeństwie; opuszczając jednak mury tego Zakładu, nie przestają być celem czujności Rady Opiekuńczej, która przez pośrednictwo jednego z Członków swoich, odbiera perjodyczne doniesienia o ich prowadzeniu się i postępie, w obranym przez siebie zawodzie, a doniesienia te brzmią zawsze jak najpomyślniej i chlubę przynoszą wychowańcom. Sprawiedliwa więc za to wdzięczność należy się naprzód Rządowi Opiekuńczemu, który wspierając rozwój dobroczynnych Instytucji kraju, i o Zakładzie moralnej poprawy sierot w szczodrobliwości swej nie przepomina; następnie Publiczności, która chętnemi ofiarami swemi nie przestaje zasilać szczupłych funduszów Instytutu.— *Bertrand*, Prezes Instytutu.

Z Paryża donoszą o tragicznym zgonie, skutkiem upadku z konia, Vice-Hrabiego Jana *des Cars*. Zmarły Vice-Hrabia, był trzecim synem Jenerała Porucznika Wojsk Francuzkich Xięcia *des Cars*; Matka jego była z domu *du Bouchet de Sourches de Tourzel*, a młoda żona, którą niedawno poślubił, Alexandra Hrabianka *v. Lebzeltern*, urodzona z Hrabianki *de Laval*, była wnuczką niegdy Hr: *de Laval*, Mistrza Dworu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, a siostrzenicą JW. Hrabiny Alexandry *Kossakowskiej*, Małżonki JW. Prezesa Heroldji Królestwa Polskiego. Siostra zmarłego, jest żoną Margrabiego *Mac-Mahon*, krewnego Marszałka Xięcia *Magenty*.

Szczepan *Werkowicz*, uczony Bośniański w Macedonji, zajmujący się głównie archeologją i numizmatyką, wydał w Belgradzie: „Zbiór pieśni Macedońsko-Bulgarkich"; dzieło nadzwyczaj ważne nietylko dla poetycznej swej wartości, ale więcej jeszcze pod względem archeologicznym, historycznym i obyczajowym. Tom pierwszy zawiera pieśni liryczne, tom drugi ma objąć o wiele ważniejsze pieśni epiczne, krążące w ustach ludu Macedońskiego.

(Art: n.) Mały Piotruś *R...ki*, zamieszkały w bliskości Sochaczewa, słysząc, że ja pracując dzień i noc dla wyżywienia Matki zgrzybiałej i brata, zaniewidziałem, przysłał dla mnie przez Pana W. S. opowiadającego o tym wypadku, cały zapas swój pieniężny uzbierany oszczędnością, z prośbą, abym modlił się za spokój duszy ojca jego ś. p. *Ludwika*. Składając najczulszą podziękę, zapewniam, że spełnię jego zadanie i zarazem błagać będą BOGA o pomyślność dla maluśkiego dobroczyńcy, i pełnej litości Matki jego. — Józef *Zadęcki*, niewidomy, zamieszkały przy ulicy Ogrodowej pod Numerem 832.

Piszą z Londynu na dniu 18 b. m.: Co do pszenicy zagranicznej, ta podobnie jak krajowa zeszłoroczna, była wczoraj o 1 sz: za kwarter droższą; krajowej tegorocznego zbioru było wiele próbek w stanie wilgotnym, i takich młynarze niemieli najmniejszej ochoty nabywać za żadne pieniądze. Piękny jęczmień bardzo poszukiwany, zwłaszcza tak zwany *biały*, niezbędny dla Londyńskich olbrzymich browarów jasnego piwa (pale ale). Niepogoda wróciła przedwczoraj, dzisiaj wiatr wschodni i zimno, a sprzęt zboża jeszcze zupełnie nie ukończony.

Nakładem i drukiem J. *Psurskiego*, wyszło dziełko p. n.: *Ochronki Wiejskie*. Skład główny w xięgarni *Gebethnera* i *Spółki*. Można go także nabyć w znaczniejszych xięgarniach Warszawskich. Cena kop: 30.

Kmiotka Nr 13ty, (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania z Pisma Śgo; Widzenie Jakóba; Pogadanka *Janka* z Bielca (z ryciną); Bajka: Pęcherz i Felczer; Polowanie na lwa (z ryciną); Co się dzieje między ludźmi? Odpowiedź; Zagadka.

Z Tomaszowa.— Dnia 8go b. m., rozeszła się wiadomość, że o trzy wiorsty od miasta Tomaszowa Ordynackiego w gminie Rogużno, na polach włościańskich w pośród lasu położonych, osiadła szarańcza w wielkiej massie. Pospieszono w to miejsce i znaleziono ją rozproszoną na rżysku, jako też przyległych brzegach lasu, na drzewach sosnowych i pod drzewami. Zarządzona obława z kilkuset ludzi zebrała się na noc, a ze świtem rozpoczęto wytępianie jej wszelkiemi środkami, jako to: otrząsaniem z gałęzi, wybijaniem łopatami i gałęziami, zgarniając w ogniska pozakładane w stosownych miejscach, i podniecane słomą, do której się szarańcza cisnęła. Wzniesienie się słońca przerwało tę czynność; albowiem szarańcza, po oschnięciu skrzydeł z wilgoci, zaczęła ulatywać, przenosząc się na drzewa, lub na pole, które na nieszczęście już przedstawiało najsmutniejszy widok, gdyż powierzchnia ziemi zupełnie podziurkowana, a w głębokości $1^1/_2$ do 2 cali, złożone pęcherzyki obejmujące zarody, czyli jajka; które jeżeli przez wyoranie lub wykopanie, wydobyte i wygniecione nie zostaną, a szarańcza wylęgnie się na wiosnę, to najzgubniejsze dla całej okolicy, a może i dla kraju spowoduje skutki. Wprawdzie czyniono dotąd co było można. Jeden z miejscowych Wikarjuszów, przemówił w duchu religijnym do zgromadzonych na Nabożeństwo parafjan; na drugi dzień zarządzono nową obławę, i wszelkie przedsięwzięto środki ku jej wyniszczeniu.— *A. W.*

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł 5ty zeszyt *Xięgi Swiata*, i zawiera: Bytność Królowej *Nawary;* Bandurzyści Ukraińscy; F. *Szewczenko*; Drukarstwo w Polsce (z drzewo-rytami); Ryby na szczególniejszą zasługujące uwagę; Widok bieguna północnego; Klimat Nr 2; Morze u bieguna; Cztery gatunki kotów; Nowy bulwar w Paryżu. Do tego poszytu dołączone są, Penelope, deseniowy Nr 5ty i dwie ryciny brakujące w 4m zeszycie.

Bardzo dobrą myśl powzięto co do sprowadzania trzcin z Ukrainy do palenia sygar. Trzcin tego rodzaju nie posiadamy tu wcale, i nie są one znane w Warszawie. Sprowadzono je do Dystrybucji przy rogu ulicy Krako:-Przedm: i Królewskiej, gdzie są już do nabycia od dnia dzisiejszego. Zastąpią one wybornie wszelkie sygarniczki, a jednak zdaje się nie powinny więcej nad złotówkę kosztować. Byłyby one i tańsze nawet, ale trzeba sobie wspomnieć na ich transport z tak odległego miejsca i po tak trudnych drogach.

Od d. 25 b. m. to jest od przyszłego Wtorku, rozpocznie się licytacja *obrazów i rycin*, ze zbiorów pozostałych po ś. p. *Piwarskim*, jakoteż rysunków, portretów, xiążek, wzorów, gipsów, globu, rozlicznych utensylji artystycznych i różnych dawnych pamiątek; tudzież stołów, foteli, krzeseł, szaf, lamp, zwierciadeł, szafa duża ze szkłami od bibljoteki i t. d. Licytacja zacznie się o godz: 3ej z południa, i odbywać się będzie aż do ukończenia sprzedaży w domu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 46 nowy, wprost apteki *Koopego*, na drugiem piętrze 5 schodków wyżej na prawo.

Wczoraj w obrębie Cyrkułu 1go, otwartą została w domu Nr 200 przy ulicy Brzozowej, Ochrona dla dziatek p. n. Xiędza *Baudouin*. Zebrana w tym celu z różnych źródeł summa w ilości rs. 2,138 kop: 58, posłużyła na przyprowadzenie do skutku zamiaru, będącego jednem więcej z dzieł Warszaws: Tow: Dobroczynności, nie ustającego w rozwoju swych działań. Źródłami temi były: Zasiłek od Rządu rs. 300; składki jednorazowe rs. 25 kop: 55; ofiary zebrane za pośrednictwem Rady Opiekuńczej Cyrkułu 1go, rs. 340 kop: 58½; dar Hrabiny Karoliny *Potockiej*, Opiekunki Towarzystwa, Wdowy po Prezesie Heroldji, Senatorze, rs. 164 k. 10; wpływ z odczytów naukowych w Resursie Kupieckiej, rs. 1,056 kop: 91, i nakoniec ofiary zebrane za pośrednictwem Redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 251 k. 43½. Razem przeto jak wyżej rs. 2138 kop: 58. Akt otwarcia tej Ochrony zaszczycony został obecnością JO. Xiężnej *Gorczakow* Namiestnikowej Królestwa, jako Głównej Protektorki Warsz: Tow: Dobroczynności. Za przybyciem przeto Dostojnej Protektorki, przystąpiono pod przewodnictwem Xięcia Tadeusza *Lubomirskiego* Prezesa Administracji Towarzystwa, w obec Radcy Tajnego *Łaszczyńskiego* Prezesa Rady Głównej Zakładów Dobroczynnych Królestwa, oraz szczegółowej Opiekunki tejże Ochrony Hrabiny Karoliny *Potockiej*, niemniej licznego grona Opiekunek i Członków Warsz: Tow: Dobroczynności do poświęcenia, otwierającej się Ochrony. Ceremonji poświęcenia dopełnił JW. JX. *Dekert*, Biskup Sufragan Warszawski, w asystencji licznego Duchowieństwa, poprzedziwszy ceremonję stosowną przemową; poczem Vice-Prezes Wydziału Sierot i Ochron K. *Fiszer*, oddając Członkowi Janowi *Gautier* inwentarze i xięgi tejże sali Ochrony, zainstalował go na Opiekuna i przedstawił mu P. Józefę *Rutkowską*, powołaną na dozorczynię pomienionej Ochrony. Na zakończenie, zgromadzone dziatki, odśpiewały Hymn, ułożony stosownie do uroczystości i napisany w tym celu przez jednego z Członków Towarzystwa. Dziś pozostaje nam już tylko zawdzięczyć wzniesienie tego nowego dla dziatwy przytułku, tak Towarzystwu Dobroczynności jako też i szczególniejszym staraniom Rady Opiekuńczej Cyrkułu 1go; a chcąc określić o ile Ochrona ta była pożądaną, dosyć powiedzieć, że w chwili jej otwarcia, liczba zapisanych dzieci, dosięgła stu blizko, bo 90.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. J. (na intencję polepszenia zdrowia) rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i kop: 50 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie. — Od J. P. P. rs. 1 dla wdowy *S.* z czworgiem dzieci, która spowodowana ostatecznością, obraz, jedyny zabytek dawniej lepszych czasów, złożyła w tejże Redakcji do sprzedania.

Oprócz koncertu dnia 7go Października mającego się dać przez P. Stan: *Szczepanowskiego* w Pułtusku, tenże Artysta da koncert dnia 14go w Radomiu. Oba te koncerta są ostatnie pożegnawcze przed wyjazdem P. *Szczepanowskiego* do Cesarstwa.

Onegdaj, Wincenty *Hawring*, dawniej Szewc, lat 66 liczący, pod Nrem 108 przy ulicy Piwnej zamieszkały, nagle życie zakończył.

Ameryka. *Quebek, 8go Września.* — Xiążę *Walji* przybył 6go b. m. do Koburga, a wczoraj do Toronto, gdzie nader świetnie przyjęty został. Tysiąc dzieci szkolnych było zebranych, śpiewając pieśni narodowe — Ostatnie doniesienia z Honduras potwierdzają wiadomość, że angielski okręt wojenny przybył do Truxillo, dla obrony tamecznych interesów angielskich. (S. An:).

Anglja. *Londyn, 19go Września.* — Lord *Palmerston* odmówił życzeniu nowego oddziału strzelców *Royal-National-Rifles*, który prosił Ministra o wzięcie go pod swój szczególny patronat, oświadczając, że to nie zgadza się z jego urzędowem stanowiskiem, ale że bierze szczególny udział w powodzeniu korpusu ochotników. — Miasto Glasgow udzieli w przyszły Piątek prawo obywatelstwa Sir Johnowi *Lawrence*. — *Great-Eastern* pomieszczony został zeszłej Niedzieli w dokach Milford-Haven, dla oczyszczenia kadłuba. Operacja ta mimo niepogody powiodła się. — Xżę *Cambridge* odbywał wczoraj inspekcją wojsk w Portsmouth. (St: Anz:).

Azja. *Bombay, 24go Sierpnia.* — *Nizam*, za swą wierność Anglji podczas powstania, ma być wynagrodzony zwrotem należnych doń kiedyś okręgów, na południe od jego territorium. Anglicy zachowują sobie tylko dolinę Berar. — Oprócz tego on sam otrzyma w darze wyrobów Angielskich za 100,000 f. szt:, a jego Minister *Salar Dszung* za 30,000 f. szterlingów. — *Lahore-Chronicle* donosi o zamachu morderczym, dokonanym na osobie Pułkownika *Lumsden*, przywódzcy ostatniej wyprawy przeciw plemieniu Wazirich. Morderca chciał podczas parady zarąbać Pułkownika, i zadał mu nawet ciężką ranę w ramię, ale natychmiast został aresztowany przez cipayów pułku, do którego należał. (St: Anz:)

Francja. *Paryż, 19 Wrześ:.* — Zapewniano tu, że Jenerał *Goyon*, ma rozkaz strzedz nietylko Rzymu i okolic, ale także nie dozwalać *Garibaldemu* zbliżać się do pewnej odległości, i w tym celu rozlokować stosownie swe pułki. — Krążyła w Paryżu pogłoska, iż Anglja i Prusy, zaprotestowały przeciw powiększeniu załogi francuzkiej w Rzymie. Wieści tej trudno wierzyć, jeżeli jednak jest prawdziwą, to Francja znajduje usprawiedliwienie swego postępowania w znanej proklamacji *Garibaldego* do Palermitanów. Z drugiej strony, gdyby odjazd Ojca Śgo nastąpił, wzmocnienie załogi stałoby się bezużytecznem. — Wiadomość podana przez dzienniki niektóre o zamachu na życie Cesarza, wyjaśnia się. Zamachu żadnego nie było, tylko niejaki *Burle*, b. oficjalista pocztowy, gorliwy stronnik Cesarza, i pracujący od lat 10u nad propagandą Bonapartystowską, chcąc zwrócić na siebie uwagę NN. Państwa, strzelił z pistoletu w powietrze. Policja nawet sprawdziwszy tylko tożsamość osoby nierozsądnego sprawcy obawy, nie uwięziła go wcale. — Drut telegraficzny łączący Tulon z Algierem, przerwał się, Cesarzowa zatem nie mogła być dość wcześnie uwiadomioną o skonie Xiężnej *Alby*. — Poseł Sardyński P. *Nigra*, który chwilowo wyjechał z Paryża, wrócił tam znowu. (In: Bel:).

Turcja. *Konstantynopol, 12 Wrześ:.* — Komissarz Pruski wyjechał do Bejrutu. Skompletuje on Komissję nadzwyczajną do sprawy Syryjskiej. Jenerał *Beaufort d'Hautpoul*, porozumiał się z *Fuad* Paszą co do osadzenia Damaszku przez wojska francuzkie. Działania zaczną się po przejściu upałów. *Fuad*-Pasza wezwał do siebie Naczelników Mutualisów, i zabronił im dawać

przytułek Druzom. W Napluzie groził wybuch powstania, ale Komissarz Porty zapobiegł temu wysłaniem 2ch bataljonów.— Xżę *Kuza*, spodziewany jest w Konstantynopolu.— Z Tunis piszą, że Bej kazał przybyłego tam Szeryfa, który począł opowiadać wojnę świętą, aresztować i ściąć natychmiast. Tym surowym przykładem spokojność kraju została znowu zabezpieczona. — Dla ofiar rzezi Syryjskiej, Bej ofiarował 10,000 fr. (St: An:).

Włochy.— Margrabia *Pallavicino Trivulzio*, przyjął miejsce Prodyktatora w Sycylji. *Perseveranza* zapewnia, że zamierza on jak najspieszniej przyprowadzić do skutku annexją Neapolu. — Pomiędzy Członkami Ministerstwa Garibaldystowskiego w Neapolu, panuje rozdwojenie. Minister skarbu *Sciavoja*, po wzięciu dymissji wyjechał natychmiast do Turynu.— Podobno i *Romano* zamyśla usunąć się z Gabinetu.— Stronnictwo w Sycylji, pragnące bezzwłocznej annexji wyspy, postnanowiło wysłać deputacją do Króla *Wiktora-Emmanuela*, z prośbą o położenie jak najprędzej końca dotychczasowemu wyjątkowemu stanowi rzeczy. — Mgr *Bella*, o którym pisano że wyjechał do Bawarji, znajdował się jeszcze 17go b. m. w Turynie. Słychać że zamierza udać się do Wenecji. — Z raportów nadesłanych przez Jenerała *Lamoriciere* do Ministra wojny w Rzymie, okazuje się, że nie liczny oddział wojska Papiezkiego, odcięty przez Piemontczyków pod Sinigaglia, zdołał się przedrzeć do Ankony, po kilkakrotnych utarczkach i straceniu 60 ludzi i 4 Oficerów. Raport jest datowany 14go b. m., a zatem przed bitwą pod Castelfidardo. — *Garibaldi* udawał się już kilka razy osobiście ku Volturno, dla zrekognoskowania tamecznej pozycji. Dywizja Turr otrzymała rozkaz także pospieszyć w te strony, wkrótce więc można się spodziewać spotkania z wojskami Królewskiemi. — Dla uczczenia pamięci poległego *de Flotte*, *Garibaldi* polecił utworzyć kompanją, która będzie nosiła jego nazwisko. (In: Bel:).

Genua, 18go Września.— Dyktator Obojga Sycylji zażądał od tutejszego jeneralnego Komitetu werbunkowego pospiesznego nadsyłania ochotników, i dla tego do wszystkich Komitetów filjalnych rozesłano stosowne wezwania. Kilka okrętów stoi w pogotowiu do przewozu.

Livorno, 18go Września. — Trzy korpusy Sardyńskie nad Po i Mincio dowodzone są przez Jenerałów: *Sonnaz*, *Lamarmora* i *Giaccomo-Durando.* (Schl: Z.).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Dotychczas jeszcze brak szczegółów urzędowych o walce pod Castelfidardo, która spowodowała rozproszenie lub kapitulację prawie wszystkich oddziałów wojska Papiezkiego. Wiadomo tylko, że armja Papiezka trzykrotnie atakowała Piemoncką w jej silnych pozycjach; ale ta, jakkolwiek zaatakowana i z tyłu przez wycieczkę załogi Ankońskiej, dotrzymała placu, i po krótko-trwałej ale zaciętej walce, rozbiła zupełnie przeciwnika. Jenerał Piemoncki ścigał go aż do Tolentino, i tu zapewne nastąpiło zupełne poddanie się szczątków armji zwyciężonej. — Upadek Ankony jest już dziś tylko kwestją czasu, a Rządowi Papiezkiemu nie pozostanie, jak przyjąć pierwiastkowy program Francji, zaakceptowany przez Piemont, lub oddalić się z Rzymu, przyzywając po raz ostatni na pomoc broni duchownej, przeciw założycielom jedności Włoskiej.

Pogłoski o nieporozumieniach pomiędzy *Garibaldim* i Hr: *Cavour*, nie ustają, i być może, że są uzasadnione, ale wielkość celu do którego dążą różnemi drogami, nie pozwoli im na zerwanie zupełne, które tylko największą szkodę sprawie Włoskiej zrządzić by mogło. — *Garibaldi* gotuje się wyruszyć osobiście na Gaetę i Kapuę. —Król *Franciszek II* znajduje się jeszcze w pierwszej z tych twierdz. (Ind: Bel:).

Londyn, *21go Września.* — *Biuro Reutera* otrzymuje doniesienie z Caserta, zawiadamiające, że 18go b. m. spodziewano się kapitulacji Kapui. — *Saffi* mianowany został Prodyktatorem Sycylji. — P. *Brenie* miał opuścić Neapol 20go b. m.— Słychać iż *Mazzini* przybył do Neapolu.— Główna kwatera *Garibaldego*, miała być przeniesioną 19go b. m. do Kapui.— Toż samo *Biuro* donosi, że Austrja postanowiła nie udzielać gościnności Królowi Obojga-Sycylji, ponieważ chciał się połączyć z *Garibaldim* dla atakowania Wenecji (?). —Podobno Xięciu *Rejentowi* Pruskiemu i Cesarzowi Austrjackiemu w podróży do Warszawy, żaden Minister towarzyszyć nie będzie.

Paryż, *21go Września.*— Z Algieru donoszą *Monitorowi* pod datą wczorajszą, że uroczystości wyprawione na cześć Cesarza i Cesarzowej, były świetne. Cesarzowa nie znajdowała się na balu, z powodu otrzymania wiadomości o niebezpiecznym stanie swej siostry. Zaraz po uczcie, JJ. CC. Moście odpłyną do Marsylji.

Paryż, *22go Września.* — Dzisiejszy *Monitor* donosi, że Cesarz i Cesarzowa, przybyli do Marsylji.—Poseł Sardyński *Nigra*, opuścił Paryż. Sprawami Poselstwa zarządzać będzie Sekretarz legacji.

Semtin, *22 Wrześ:.* — Z powodu samowolnych nadużyć jakich się dopuścili względem cudzoziemców urzędnicy Serbscy, polecono Konsulatom wielkich Mocarstw w Belgradzie, aby przedsięwzięli stosowne środki u tamecznego Rządu.

Turyn, *19 Wrześ:.* — Flota stojąca przed Ankoną, pod wodzą Admirała *Persano*, składa się tylko z okrętów Sardyńskich, gdyż Neapolitańskie nie mogły wyruszyć na morze, z powodu brabu majtków, którzy po większej części zbiegli.— Pogłoska o blizkim wyjeździe Posłów z Turynu, zyskuje coraz więcej wiary.

Turyn, *20 Września.*— Poseł Francuzki P. *Talleyrand*, wczoraj opuścił Turyn.— Strzelcy Tybru wczoraj atakowali Niemieckich najemników pod Montefjascone, i ścigali ich aż do Viterbo.— Gazeta urzędowa zaprzecza wieściom o mniemanych listach, które Król miał pisać albo otrzymać.— Piemont uwolni Jenerała *Schmidt* i innych Oficerów Papiezkich wziętych do niewoli, jeśli się zobowiążą opuścić kraj i nie walczyć więcej przeciw Piemontowi.—Dziennik ultra Katolicki, *Armonia*, został zatrzymany, z powodu ogłoszenia artykułu ubliżającego Cesarzowi Francuzów.— Z powodu ogłoszenia urzędowego o zwycięztwie nad *Lamoricierem*, miasto obchodziło uroczyście dzień dzisiejszy i było illuminowane.

Genua, *21 Wrześ:.* — Podług nadeszłych tu wiadomości z Neapolu pod d. 18 b. m., wojska *Garibaldego*, przecięły komunikację między Gaetą i Kapuą. *Garibaldi*, mianował *Mordiniego*, Prodyktatorem Sycylji i wydał nową proklamację, w której oświadcza, iż na teraz niechce żadnej annexji, i że w Rzymie Królestwo Włoch proklamować będzie. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Podczas ostatniej walki byków w Saragosie w dniu 26ym z. m., wydarzył się straszny wypadek. Jeden z ulubionych szermierzy *Euchaves*, rodem z Aragonji, położył już był 3 byków, gdy wypuszczono czwartego, który z wściekłością wypadł na arenę, poszarpał chorągiewki pikadorów i jednym skokiem przesadziwszy palisady powalił żołnierza i wpadł pomiędzy widzów, których do 6,000 było zgromadzonych. Powstało powszechne zamieszanie, ścisk i krzyk. Żołnierze z bagnetami i pałaszami, szermierze ze szpadami gonili zwierza, nikt podołać nie mógł, lecz sam *Euchaves* dopada, i jednem pchnięciem położył byka. (Dziwić się należy, iż tak dzikie zabawy mogą jeszcze mieć miejsce w XIXym stuleciu).— Sir Henry *Rawlinson*, sławny badacz asyryjskiego pisma kliniastego, wykrył od czasu powrotu swego z Paryża, jak donosi *Ateneum Londyńskie*, z rozmaitych czerepów glinianych znalezionych w Niniveh, które znajdują się teraz w Muzeum Angielskiem, ciekawe szczegóły chronologji egipskiej z siódmego wieku przed CHRYSTUSEM. — W pobliżu wsi Hartival, a o pół mili od St: Hubert we Francji, odkryto przy zakładaniu fundamentów pod wilę, gallo-romańskie uroczysko, gdzie wykopano wiele urn, monet cesarskich i srebrną pieczątkę z misternie rżniętym kamykiem, który przedstawia *Wiktorję*. — Pewny malarz w sztuce swojej nie doskonały, mówił jednemu z swoich sąsiadów, iż myśli kazać pobielić swoją izbę, a potem dopiero sam ją chce pomalować, na co ten mu rzekł: „Pierwej ją raczej pomaluj, a potem dopiero każ ją pobielić."

DONIESIENIA.

Naczelnik Kancellarji Zarządu XIIIgo Okręgu Kommunikacji.—W dniu 22 Września (4 Października) r. b., o godzinie 12tej w południe, w Warszawie, w Biurze Zarządu XIIIgo Okręgu Kommunikacji, odbytą zostanie przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus od summy Rs. 1510 kop: 9, na wykonanie w r. b. robót, około odbudowania izbicy Nr 3 i reparacji izbic Nr 15, 16, 18, przy moście taryffowym na rzece Narwi pod Zegrzem, w Gub: Warszawskiej. Szczegółowe obwieszczenia licytacji tej dotyczące, w Gazetach Rządowej i Warszawskiej umieszczone zostały.

BRZOSKWINIE!
Wielka Partja świeżych Francuzkich Brzoskwiń nadeszła do Owocarni Berlińskiej, w domu P. *Wawelberga*, dawniej Xiążąt *Radziwiłłów*, przy ulicy Przechodniej pod Nr 951, które sprzedają się po cenie bardzo umiarkowanej.

Potrzebny jast do Dóbr ziemskich **Gorzelany,** któryby zarazem mógł i Piwo wyrabiać, opatrzony dobremi świadectwami, jako obeznany w swoim fachu, z kaucją Rs. 300, za stosownem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość przy ulicy Freta Nr 259, u Czaplińskiego, lub na miejscu w dobrach Uścinciu, $1^1/_2$ mili od miasta Garwolina od szosy.



Jest do odprzedania natychmiast za cenę niższą od kosztu sprowadzenia: **Garnitur MEBLI** massiv mahoniowych, zagranicznej roboty, zupełnie nowych, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 12 Krzeseł, 2ch Napoleonek i dwóch Podnóżków, świeżego fasonu, adamaszkiem jedwabnym Lyońskim pokrytych; ze Stołu przed kanapę, z 2ch Stolików do kart; z 2ch Luster z marmurowemi konsolami, z 2ch wielkich Łóżek, z 2ch Szafek z marmurowemi blatami, z Umywalni z marmurem i z Toalety damskiej; prócz tego wielki Dywan Angielski przed kanapę. Wiadomość u Rządcy domu W. Grodzickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu.

Wykształcona **NIEMKA**, znana z korzystnego wykładu swego języka, życzy dawać LEKCJE w kilku wolnych godzinach jeszcze nie zajętych, lub też konwersację. Bliższa wiadomość za Żelazną Bramą w domu W. Krzymińskiej Nr 956, 1sza brama od ulicy Żabiej, na 2m piętrze na prawo.

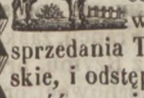
Dykcjonarz, zawierający wyrazy i wyrażenia z obcych języków polskiemu przyswojone, a mianowicie: w umiejętnościach, sztukach, tudzież w stylu prawniczym, administracyjnym, gazeciarskim, naukowo filozoficznym, literackim i w potocznej mowie używane, do użytku powszechnego ułożony p. M. *Amszejewicza*. Dzieło to 500 stronnic ściślego druku na dwie szpalty obejmujące, pierwotną ceną rs. 3 oznaczone, obecnie Wydawca zniża na rs. 1 kop: 50. Skład główny Wydawca urządził w księgarni H. *Natansona*, w pałacu Hr: *Potockiego* Nro 415; Alexandra *Nowoleckiego*, wprost kolumny *Zygmunta* Nro 457, i w mieszkaniu Wydawcy przy ulicy Marjenszadt Nro 2645/6. Osoby w Cesarstwie i w Królestwie zamieszkałe, życzące sobie dzieło to posiadać, raczą nadesłać rs 1 k. 80, a będą sobie mieć nadesłane *franco*.



Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż nadeszły do SKŁADU FRUKTOWEGO przy ulicy Przechodniej, w domu W. *Janasza*, naprzeciw Banku, **ŚWIEŻE ZAGRANICZNE WINOGRONA**, które się sprzedają po cenach umiarkowanych. — C. Z.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. — Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z d. 27 Września (9 Października) 1835 r., wyłączna sprzedaż jabłek rajskich i palm oddaną została na korzyść Szpitala tutejszego. Rada Szczegółowa ostrzega więc osoby interesowane, iżby nikomu bez upoważnienia Rady tutejszej, palm zielonych pod żadnym pozorem nie udzielały, w razie bowiem przeciwnym, ulegną karze oznaczonej postanowieniem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z d. 27 Październ: (8 Listopada) 1853 r. Mający zaś palmy do sprzedania, zgłosić się zechcą każdodziennie prócz dni świąt uroczystych, do Kancellarji Szpitala tutejszego przy ulicy Pokornej pod Nr 2098, gdzie do dnia 28 Września r. b. Rada Szczegółowa jak co rok takowe objekta o ile się do religijnego użytku zdatne okażą, ryczałtowo zakupi i umówioną cenę bezzwłocznie wypłaci.— Z upoważnienia Opiekuna Prezydującego, Członek Rady, L. *Kamioner*.

Gospodarz z Pruss i Królewski aprobowany **Leśniczy,** opatrzony chlubnemi świadectwami, posiadający przytem znajomość hodowania owiec, gorzelnictwa, mówiący po Polsku, poszukuje stosownego miejsca. Łaskawe adressa uprasza składać w Drukarni Kurjera.



Po szosie do Radzymina na 9ej wiorście od Warszawy, we wsi Marki, z powodu zwinięcia gospodarstwa, są do sprzedania Trzy **KROWY** prawdziwe Żuławskie, i odstępuje się 35% od ich wartości. Wiadomość na miejscu u Ogrodnika *Józefa*.

Obwieszczenie.—Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, działający na żądanie i na rzecz Teofili z Kruszewskich Stefanowiczowej, po niegdy Janie Stefanowiczu pozostałej Wdowy, b. Właścicielki nieruchomości w Warszawie Nr 3071 B, tudzież Juljana i Tekli z Bronikowskich Małżonków Czechowiczów, teraźniejszych Właścicieli powyższej nieruchomości w niej zamieszkałych, na podstawie Wyroku illacyjnego Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału Igo, na dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1860 r. zapadłego, i w zastosowaniu się do Art: 770 K. C. F., ogłasza niniejszem, że Teofila z Kruszewskich Stefanowiczowa, jako Żona i jedyna Sukcessorka po niegdy Janie Stefanowiczu, pragnie uzyskać Wyrok Trybunału, nakazujący wprowadzenie jej w posiadanie spadku, pozostałego po Janie Stefanowiczu Mężu, w dniu 10 Lutego 1843 r. zmarłym, a głównie składającego się ze współwłasności nieruchomości pod Numerem 3071 lit: B, w Warszawie exystującej. — Wzywam więc niniejszym wszystkich, którzyby sądzili mieć prawo do spadku po niegdy Janie Stefanowiczu pozostałego, ażeby w ciągu miesiąca jednego od daty niniejszego **trzeciego** ogłoszenia, z prawami swemi zgłosili się, gdyż po bezskutecznych trzykrotnych ogłoszeniach i rozlepieniach tego wezwania, żądający domagać się będą od Trybunału, aby Stefanowiczowa, w posiadanie spadku po Janie Stefanowiczu, była wprowadzoną. — Warszawa dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.—**Wincenty Grobicki**, pod Nr 2242 zamieszkały.



Dnia 19 b. m., na placu Śgo Alexandra, zbiegła **KROWA** biała z czerwonemi plamami. Uprasza się najłaskawiej o zwrócenie takowej pod Nr 1574 przy ulicy Alea Jerozolimska, w domu Wgo Olchowicza, za żądaną nagrodą. Stróż wskaże do kogo.

DYSTRYBUCJA
WYROBÓW TABACZNYCH,
w pałacu JW. Hr: Andrzeja Zamoyskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 67.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiada znaczny zapas **CYGAR HAWAŃSKICH** z najlepszych Fabryk, które w mniejszych ilościach przepakowane, w większych zaś w pudełkach oryginalnych, po cenach umiarkowanych stałych sprzedaje.

Rosenblum.

Na żądanie pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 18 (30) Sierpnia r. b.; za Nr 6,977 wydanego, odbywać się będzie przed podpisanym Rejentem, w dniu 15 (27) Września r b. i w dniach następnych, poczynając o godzinie 10ej z rana, sprzedaż przez publiczną licytację **Ruchomości** po Xiędzu Bartłomieju Dydyńskim pozostałych, a mianowicie: Mebli, Sprzętów pokojowych, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Przedmiotów kredensowych, Sprzętów kuchennych, Porządków gospodarskich, Bryczek, Wozów, Sani, Zaprzęgów, Krowy, Owce, Pszczoły i tym podobnych przedmiotów, a to we wsi Kościelnej Poświętne, w Okręgu Stanisławowskim, o mil trzy od miasta Okręgowego Radzymina położonej. — Fr. *Rugiewicz*, Rejent Okr: St: i Sien:.

WINA DO SPRZEDANIA

Butelek **1,000**, wybornego wina Węgierskiego, jest do Sprzedania z wolnej ręki w Krakowie, przy ulicy Śgo Jana, naprzeciw Kościoła XX. Pijarów, pod Nr 315 nowy, a 481 stary. Wiadomość na 1m piętrze w tymże Domu.



Pod Zegarem.—Zakład Zegarmistrzowski Leona Wiatrowskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 430, wprost ulicy Bednarskiej, otrzymał znaczny transport **Zegarów** i **Zegarków** Genewskich kieszonkowych; srebrne sprzedaje od Rs. 13 do 45, złote od Rs. 27 do 150; tudzież podejmuje się wszelkich reparacji, tyczących się fachu zegarmistrzowskiego, które uskuteczenia po cenach umiarkowanych, z czem się Szanownej Publiczności ma honor polecić. — **L. Wiatrowski**, Zegarmistrz.

RÓŻNE LOKALE

większe i mniejsze, na parterze, pierwszem i drugiem piętrze, z wszelkiemi dogodnościami, i po cenach umiarkowanych, są do wynajęcia **zaraz** lub od Śgo Michała, w domu nowowybudowanym, zupełnie suchym i elegancko wykończonym, pod Nr 2457 przy ulicy Nowolipie. Wiadomość u Właściciela.

Do sprzedania każdego czasu,
za pół ceny:
2 SZAFY duże i 1 mała, oszklone,
przydatne do każdego Zakładu, stosowny **Kontuar,** oraz **3 ZNAKI** Piśmienne Dystrybucyjne, Wspomnione rzeczy są zupełnie nowe. Wiadomość pod Nr 165 przy ulicy Nowo-miejskiej, w Sklepie.

DYREKTOR
Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa.

Podaje do wiadomości Ziemian, że z tegorocznego zbioru pola doświadczalnego Instytutowego, są do sprzedania następne gatunki **zboża:**

1. Pszenica Talawera i Heleny.
2. Krzyca Belgijska, Probstejska, olbrzymia, Archangielska i Kanadyjska.
3. Żyto dubeltowe Hiszpańskie, Śto-Jańskie, Pirnaskie Bastordowe z Eldony.
4. Orkisz (Triticum spelta Spolz) czeski, czerwony, bezostny, biały ościsty, czerwony ościsty, pospolity, błękitny bezostny, ptasi, biały bezostny i jednoziarnowy.
5. Jęczmień granatowy ozimy.
6. Groszek ozimy.
7. Soczewica ozima.

Osoby życzące sobie nabyć do siewu powyższe zboża, zechcą się zgłaszać, albo wprost do instytutu w Marymoncie, gdzie jednocześnie mogą zasięgnąć potrzebnych objaśnień, dotyczących uprawy nabywanego gatunku zboża, albo też otrzymywać żądane zboża przez pośrednictwo Kantoru W. Rodkiewicza w Warszawie. — *Przystański.*

FABRYKA PIECÓW
JÓZEFA FISIER,
w Mieście Rawie, w Pow: Rawskim Gub: Warsz:,
posiada znaczny dobór KAFLI Porcelanowych i Zwyczajnych gładkich i kwadratelowych z różnemi ozdobami, pięknej polewy, po cenie umiarkowanej.

Ktoby sobie życzył Osobę uzdatnioną jako **TECHNIKA** czy do Cukrowni, czy do innej fabrykacji, zechce przesłać swój adres do Stanisława Sucheckiego, w Mińsku w Powiecie Stanisławowskim.

Podpisana Wdowa, z przyczyny zejścia z tego świata Męża swego, Edwarda Rühl, Właściciela nowej **Xięgarni** z **Czytelnią** w doborowe dzieła zaopatrzoną, w mieście Kaliszu od lat dawnych exystującą, pod każdym względem dobrze zarekomendowaną i korzystną, zmuszona jest takową z wolnej ręki i za bardzo umiarkowaną cenę sprzedać.—Bliższa wiadomość u podpisanej w tejże Xięgarni pod Nr 104.— Listowne zgłaszanie się przyjmuje franco.—Kalisz dnia 24 Sierpnia 1860 r.—A n a s t a z j a R ü h l.

CUKRU w całych głowach funt po kop: 15, 15½, 16, 16½ i 17; w **mączce białej** kamień po Rs. 3 kop: 75 i Rs. 4 kop: 32, oraz **Faryny** żółtej i żółtawo-białej kamień po Rs. 2 kop: 70, Rs. 3 i Rs. 3 kop: 15, nadszedł świeży transport do Składu Nasion i **Cebul kwiatowych** Dra F. **BETZHOLD**, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Komora Celna w Słupcy donosi, iż d. 23 Września (5 Października) r. b. będą sprzedawać się na Komorze rozmaite konfiskowane towary wełniane, bawełniane i inne drobne, oszacowane na rs. 316 k. 58½.

W miejscu gdzie istniała Cukiernia P. *Loursa*, przy ulicy Miodowej, następnie był magazyn P. *Kohna*, urządza się nowy handel winny, który otwarty będzie wkrótce pod firmą P. *Peskari*. W urządzeniu tem przebija wielka staranność i dbałość o wygodę gości, na czem zapewne właściciel nie straci, i trud jego wynagrodzony zostanie.

Na wczorajszem drugiem przedstawieniu Dramatu *Burgrafowie*, Teatr Wielki był napełniony. Jak pierwszym razem tak i wczoraj Publiczność z prawdziwem zadowoleniem przyjmowała grę Artystów, a mianowicie Panny *Palińskiej*, *Gąsowicz*, PP: *Królikowskiego*, *Chomanowskiego* i *Bodurkiewicza;* huczne a sprawiedliwe oklaski trwały aż do ukończenia, po którem przywołani zostali: Panny: *Palińska* 2 kroć i *Gąsowicz*, oraz PP: *Królikowski*, *Chomanowski* i *Bodurkiewicz* po 2-kroć.— W Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Pewien Jegomość i Pewna Jejmość*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Świeszewski* po 3 kroć; po Kom: *Stary Jegomość*, Panna *Świergocka*. PP: *Żołkowski* i *Świeszewski* po 3 kroć; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panny: *Dylewska* 5 kroć, *Piotrowska* i *Oliwińska* po 2 kroć, oraz PP: *Meunier* 5-kroć, *Popiel* i *Kwiatkowski* po 2-kroć.

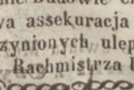
Pani *Paszkowska*, Właścicielka magazynu mód, powróciła z Paryża.

Donosimy Amatorom ostryg, iż jutro nadchodzi pierwszy transport prawdziwych *ostryg Holsztyńskich*, do handlu P. Józefa *Höhr*, w gmachu teatralnym.

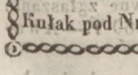
DONIESIENIA.



W mieście Powiatowem **Biały**, Gubernji Lubelskiej, położonym na trakcie bitym, od Warszawy mil 20, od Brześcia Litewskiego mil 5, nad rzeką Krzną, okolicy obfitej w drzewo i artykuły żywności, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami, **NIERUCHOMOŚĆ** miejska, przy dwóch ulicach pryncypalnych, o trzech frontonach, składająca się z Domu drewnianego na dwie familje, lub jedno liczne rodzeństwo, nowo-wystawionego, a w tym Pokoi 6 z jednym obszernym Salonem, Przedpokój, dwie Kuchnie, Sień i Spiżarnia. Przytem odpowiednie Budowle ekonomiczne z Piwnicą i Ogródkiem; dotychczasowa assekuracja zabudowań wynosząca Rs. 2,510, z powodu poczynionych ulepszeń, może być podniesioną. Bliższa wiadomość u Rachmistrza Ubezpieczeń w Biały.



Para KONI rosłych karecianych, maści karej, w średnim wieku będących, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej, w domu JW. Jenerała Okułow Kułak pod Nr 1582 lit: L, u miejscowego Szwajcara.



W dobrach Siemień, Okręgu Radzyńskim, Gubernji Lubelskiej, są do sprzedania **Zarybki Karpi** tegoroczne, od 3ch do 4ch cali długości, w ilości kop 2,000, po cenie stałej, na miejscu za kopę Złp. 18; mogą być zabierane beczkami lub spławiane rzeką Tyśmienicą. Mający chęć nabycia, raczą się zgłosić do Wgo Jezierskiego w Siemieniu przez Parczew, albo w Warszawie u Deputowskiego, ulica Marjensztadt Nr 2658, na dole.

OSTRYGI OSTENDZKIE WYBOROWE, nadchodzą codziennie do Handlu Anton: **Stępkowskiego**, Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.



W ŁODZI, jest do sprzedania pomiędzy nowym a starym Miastem nad wodą,

Nowy DOM mieszkalny,

masiv murowany, wraz **z Oficyną**, oraz dobrze urządzonemi **ŁAZIENKAMI**. — Bliższą wiadomość powziąść można u P. F. Bichoff pod Nr 301, na miejscu.

Biedna Matka, zostająca bez sposobu do życia, prosi, aby kto z litościwych Osób, zechciał **Dziewczynkę** ośm miesięcy mającą, **wziąść za swoją**. Wiadomość pod Nr 1441 przy rogu ulic Wielkiej i Złotej, u Karoliny Włodackiej.



W d. 14 b. m., w przejeździe przez miasto Gombin, zaginęła SUKA z rassy Wyżłów kasztanowata, z znakiem białym pod piersiami w 3m roku; za odprowadzenie jej do wsi Dobrzelina, przeznaczona jest nagroda Rs. 3. Przestrzega się zarazem, iż zarządzone śledztwo, zgubę wykryć potrafi, a nieprawy właściciel, Sądownie poszukiwany będzie.



W dniu 18 Września r. b., zginął młody **Wyżeł**, maści białej z czarnemi łatami, łeb podpalany; Kto Psa tego odprowadzi do Właściciela domu Nr 1564 C, przy ulicy Chmielnej, lub udzieli wiadomość o osobie zatrzymującej tegoż Psa, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie; zaś nieprawy Właściciel do Sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie.



CHARTY KRYMSKIE, dowodne do Zajęcy i Lisów, są do sprzedania. Wiadomość w **Aptece Wgo Elsnera,** na rogu Podwala, wprost kolumny Króla Zygmunta.



W dniu 19 b. m. o godzinie 12ej, przy rogu ulic Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, zginął **PIESEK** mały, z rodzaju Wyżełków pokojowych, koloru żółto-kafowego, z białemi centkami na łebku, końcach łap, ogona, i na około szyi w kształcie obroży. Znalazca raczy oddać go do Łazienek W. Majewskiej przy moście, za stosowną nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 18.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 1. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Burgrafowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pan Jowjalski*. —

MUZYKA utalentowanego SKRZYPKA, każdodziennie; **Pisma** w liczbie 22ch do czytania, w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

TIVOLI

Niżej podpisany, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w każdym czasie smacznie przyrządzonych **Potraw**, oraz **Obiadów** po cenie **kop: sr: 22½**, dostać można; Obiady od godz: 12ej do 3ej. — Wszelkie obstalunki na Śniadania, Obiady lub Kolacje przyjmują się i jak najakuratniej dopełniane będą. Salon w każdym czasie wynajętym być może na wesela lub zabawy towarzyskie. — Właściciel Restauracji w Tivoli, **RYSZARD**.

OSTRYGI wyborowe, nadeszły dziś, do Handlu **JÓZEFA HOEHR** w gmachu teatralnym N. 474.

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować, dnia 12 (24) Września 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.